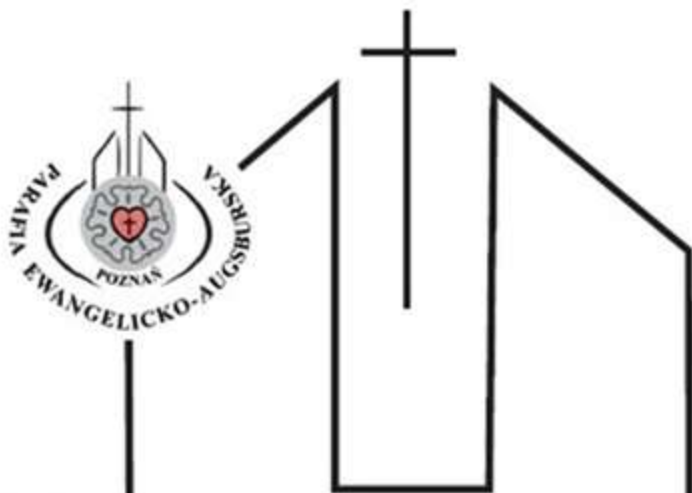




INFORMATOR PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ W POZNANIU

KWIECIEŃ - CZERWIEC 2025 (nr 2/73)



**„W drogę swoją powierz Panu, zaufaj Mu,
a On wszystko dobrze uczyni.”**

(Ps 37,5)

W tym numerze

OD REDAKCJI	1
SPOTKANIE ZE SŁOWEM BOŻYM	
ks. Marcin Kotas, Kazanie wygłoszone podczas uroczystości Konfirmacji w dniu 8 czerwca 2025 roku	2
ks. Tadeusz Raszyk, Siła modlitwy	4
INFORMACJE PARAFIALNE	
Nowy pracownik diakonijny – pani Violetta Łagodzińska	5
Z PRAC RADY PARAFIALNEJ	
Paweł Rogalski, Sprawozdanie z posiedzeń Rady Parafialnej – marzec – czerwiec 2025	6
INFORMACJE DIECEZJALNE – Z PRAC SYNODU DIECEZJALNEGO	
Jerzy Domaśłowski, Wiosenna sesja synodu diecezjalnego	7
WYDARZYŁO SIĘ	
Paweł Rogalski, Rekolekcje pazyjne	11
Zofia Baszińska, Luteranie w Polsce i Habsburgowie – Wycieczka parafialna do Wiednia	13
Elżbieta Kasprzak-Meixner, Relacja z XXXVII Zjazdu Chórów Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej 2025	14
Maksymilian Gadowski, Parafialny spływ kajakowy	15
Violetta Łagodzińska, Wyjazd do Kórnika Koła Seniorów	16
Maksymilian Gadowski, Konfirmacja	17
FILOZOFICZNIE	
Paweł Łukasz Nowakowski, Droga...	18
MUZYCZNIE	
Wojciech Meixner, Gustav Holst i jego Planety	21
SPOŁECZNIE	
Ryszard Necel, Diakonia – serce wspólnoty	24
NASZE CZYTANIE	
Monika Brocka (narysuj wiosną jak ołówkiem)	26
Jerzy Domaśłowski, Ukazał się nowy tom „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”	27
Hanna Pałac, Mazury, polscy ewangelicy i pierwsze luteriańskie państwo świata	28
PLAN NABOŻEŃSTW	30
ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ	31
STAŁE ZAJĘCIA I SPOTKANIA	31

Drodzy **Czytelnicy!**

Lato to szczególny czas – czas wytchnienia, Lpodróży, spotkań z bliskimi i przyrodą. To moment, w którym wielu z nas szuka chwili zatrzymania i refleksji, a jednocześnie nowych inspiracji i sił na dalszą drogę. Niech ten wakacyjny numer naszego Informatora będzie towarzyszem w tej letniej wędrówce.



W tym numerze wracamy do wydarzeń, które tętniły życiem naszej parafii w ostatnich miesiącach – uroczystości Konfirmacji, wyjazdów, koncertów, działań diakonijnych i codziennej obecności we wspólnocie. Szczególnie cieszy nas powitanie nowej pracowniczki diakonijnej – pani Violetty Łagodzińskiej, której zaangażowanie już teraz owocuje w wielu obszarach. Jak zwykle w numerze można znaleźć informacje: co działo się w życiu parafii takie jak: wycieczka do Wiednia, zjazd chórów, parafialny spływ kajakowy, wyjazd do Kórniku Koła Seniorów, Konfirmacja, ale również teksty ze stałych części naszego Informatora, jak: Filozoficznie, w której Paweł Nowakowski rozważa motyw drogi, Muzycznie, w której Wojciech Meixner zaraża nas miłością do muzyki, w tym numerze muzyki Gustava Holsta, a w części Społecznie profesor Necel zwraca uwagę na szczególne miejsce Diakonii w naszej duchowości. Jerzy Domasłowski i Hanna Pałac polecają kolejne pozycje do biblioteczki. Kończymy jak zawsze najważniejszymi informacjami kontaktowymi i planem nabożeństw.

To wszystko przypomina nam, że nawet w czasie wakacji – Kościół nie zasypia. Kościół żyje w ludziach, którzy chcą się spotykać, modlić, pomagać, szukać sensu i dzielić się radością. Lato to dobry moment, by być blisko Boga i bliźnich – w ciszy lasu, nad wodą, w śpiewie, w uważnej rozmowie czy krótkiej modlitwie. W tym pomagają nam teksty rozpoczynające Informator – rozważania księdza proboszcza Marcina Kotasa oraz księdza seniora Tadeusza Raszyka.

Niech towarzyszą nam w tym pozostałym wakacyjnym czasie słowa Psalmu:

Powierz Panu drogę swoją, zaufaj Mu, a On wszystko dobrze uczyni. (Ps 37,5)

W imieniu Rady Parafialnej i zespołu redakcyjnego życzymy Wam błogosławionych wakacji – pełnych światła, dobra i pokoju.

Redakcja Informatora Parafialnego

*Wszystko badajcie, zachowujcie to, co dobre,
od wszelkiego zła się powstrzymujcie.*

(1 Tes 5, 21)

Kazanie wygłoszone podczas uroczystości Konfirmacji w dniu 8 czerwca 2025 roku

ks. Marcin Kotas

W tych dniach Kościół powszechny na ziemi obchodzi Święta Zesłania Ducha Św. Ten uroczysty czas nawiązuje do wydarzeń, które miały miejsce w Jerozolimie, kiedy dokładnie pięćdziesiąt dni po Wielkanocy, a 10 dni po Wniebowstąpieniu Pańskim, zgodnie z obietnicą Jezusa, Duch Św. został zesłany na apostołów, którzy w Jego mocy składali świadectwo wiary o zmartwychwstałym Jezusie Chrystusie. Pod wpływem tego świadectwa wiele setek, a nawet według relacji autora Dziejów Apostolskich kilka tysięcy osób uwierzyło i zostało ochrzczonych. W ten sposób powstał Kościół chrześcijański na ziemi, którego pamiątkę narodzin dziś świętujemy.

W kontekście przeżywanej pamiątki powstania Kościoła powszechnego obchodzimy w naszej poznańskiej parafii uroczystość Konfirmacji. Stajemy się uczestnikami działania Ducha Świętego, doświadczaamy żywego Kościoła; Kościoła, który świętuje wspólnotę, który gromadzi się wokół Ewangelii, który się rozwija.

Uroczystość Konfirmacji to szczególny moment w życiu każdej parafii. Jest to bowiem dzień, w którym młodzi ludzie świadomie i odważnie potwierdzają swoją wiarę. To dzień radości, wdzięczności,

ale i powagi oraz świadomego wyboru. Dziś tych troje młodych ludzi: Hania, Eva, Oskar stają przed Bogiem i nami wszystkimi, jako Kościołem, aby potwierdzić swoją wiarę. Ta wiara, którą kiedyś wyznali za nich ich rodzice i chrzestni, teraz staje się ich własną – osobistą, przemyślaną, dojrzałą, świadomą.

ZNACZENIE KONFIRMACJI

Słowo „konfirmacja” pochodzi z łacińskiego *confirmare* – czyli „umacniać, potwierdzać”. To właśnie czynicie dzisiaj, drodzy konfirmani: potwierdzacie, że wiara chrześcijańska nie jest już tylko wiarą waszych rodziców, ale waszą własną. Mówicie „tak” Bogu – świadomie, z przekonaniem i gotowością do dalszej drogi. Konfirmacja zatem to nie tylko odświętna uroczystość. To nie formalność. Konfirmacja to akt duchowy, który ma głębokie znaczenie. Jezus mówi: *Kto mnie wyzna przed ludźmi, tego i Ja wyznam przed moim Ojcem, który jest w niebie* (Mt 10,32). Dziś wyznajecie Jezusa – i On obiecuje, że będzie waszym Obrońcą, Przewodnikiem, Przyjacielem na wszystkich waszych życiowych drogach.

DROGA DO DOJRZAŁOŚCI DUCHOWEJ

Drodzy konfirmani, dzisiejsza uroczystość to nie koniec waszej duchowej podróży. To jak przejście przez próg – zostawiacie za sobą dzieciństwo w wierze, a wchodzicie w duchową dojrzałość. Nie znaczy to, że będziecie już wszystko wiedzieć i rozumieć – ale że jesteście gotowi szukać, zadawać pytania, rozwijać się, poznawać Boga coraz lepiej – i tu dochodzi do głosu owe drugie znaczenie słowa konfirmacja – umacnianie, które jest procesem rozciągniętym w czasie. Dlatego na tę drogę waszej wiary i życia zabierzcie ze sobą słowa, które dla was wybrałem. A są to słowa, które stanowią hasło biblijne bieżącego roku, który w naszym Kościele obchodzony jest jako ROK WYZNANIA WIARY: *Wszystko badajcie, zachowujcie to, co dobre, od wszelkiego zła się powstrzymujcie*. Te słowa są zaproszeniem do poznawania, próbowania, doświadczania, weryfikowania tego wszystkiego, co przynosi życie i świat. Te słowa przypominają, że nie wszystko, co do nas przychodzi, w czym uczestniczymy, w co się angażujemy jest dobre. Wybierajcie i zachowujcie to, co dobre; co służyć będzie waszemu życiu i życiu waszych bliskich; powstrzymujcie się od zła, kształtujcie swoje życie w duchu Ewangelii. Życie wiary to droga pełna piękna, ale też wyzwań. Pojawiają się wątpliwości, pokusy, świat odwołuje od wiary, mówi iż nie potrzebujemy Boga. Jednak na tej drodze nie jesteście osamotnieni, Bóg będzie was wspierał, i wam towarzyszył, tak, jak i my – Kościół, jesteśmy gotowi towarzyszyć wam w dalszej drodze.

Z drugiej strony drogi konfirmani, Kościół potrzebuje was, waszej energii, waszej obecności, waszego zaangażowania, waszego głosu, waszych pomysłów, waszego serca. Wraz z dzisiejszym dniem stajecie się pełnoprawnymi członkami naszego Kościoła, już nie jesteście uczniami, konfirmantami, ale siostrami i bratem w wierze. Jesteście żywymi kamieniami Kościoła, jego częścią.

W tym miejscu godzi się podziękować waszym rodzicom, rodzicom chrzestnym i waszym bliskim, którzy was wspierali i którzy towarzyszyli wam na tej drodze do konfirmacji. Dziękujemy za wasze wsparcie, zaangażowanie, za wasze modlitwy, dzięki czemu dziś możemy przeżywać ten błogosławiony i wzruszający czas konfirmacji waszych dzieci.

BŁOGOSŁAWIENSTWO NA DALSZĄ DROGĘ

Na zakończenie, życzę wam, abyście każdego dnia doświadczali, że wiara to nie tylko teoria, ale życie – żywa relacja z Bogiem, który was kocha. Niech Duch Święty was prowadzi, niech wasza wiara będzie źródłem siły, a wasze serca – zawsze otwarte na Bożą miłość. Idźcie przez życie z odwagą i ufnością w myśl słów apostoła Pawła: *Wszystko badajcie, zachowujcie to, co dobre, od wszelkiego zła się powstrzymujcie*.

Amen

Siła modlitwy

ks. Tadeusz Raszyk

*„I ukazał mu się anioł z nieba, umacniający go.
I w śmiertelnym boju jeszcze gorliwiej się modlił;
i był pot jego jak krople krwi, spływające
na ziemię. A wstawszy od modlitwy, przyszedł
do uczniów i zastał ich śpiących ze smutku.
I rzekł do nich: Dlaczego śpicie? Wstańcie
i módlcie się, abyście nie popadli w pokuszenie”.*

Ewangelia św. Łukasza 22,43-46

Ileż to spraw i rzeczy nie zauważamy w naszym życiu z własnej winy. Przyczyny bywają bardzo różne. Może nieraz uzasadnione – choroba, brak czasu, brak środków finansowych. Ale też nasze zaniechanie. Dzisiaj może niejednego żałujemy, nad niejednym bolejemy, lecz to niczego już z nie zmieni, za późno, zmarnowana okazja. Jak często zdecydował o tym drobiazg, a wystarczyło pójść za wezwaniem Jezusa: „módlcie się”.

Im większe zadanie, im większy trud nas czeka, tym bardziej czujemy się słabi. Potrzebujemy umocnienia – ono jest możliwe. I my możemy być umocnieni mocą z wysokości. Nie wiemy dokładnie, w jaki sposób i czym umocnił anioł Jezusa – dla nas takim umocnieniem jest sakrament ołtarza, komunია święta.

Bardzo często w modlitwie wieczornej prosimy, aby sen był dla nas pokrzepiający, abyśmy mogli z nowym porankiem wstać z nowymi siłami. I często czujemy się umocnieni. Ale najbardziej pokrzepiająca jest sama chwila modlitwy, także na początku nowego dnia.

Mocny Boże, prosimy, umocnij nas grzesznych i słabych, którzy w wierze pielgrzymujemy, tutaj w niskości, swoją mocą z wysokości. Jak zapewnia nas Jezus: „Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata”. Ty wysłuchujesz modlitwy, do Ciebie przychodzi wszelki człowiek z wyznaniem grzechów. Gdy zbyt ciężą nam występki nasze, Ty nam przebaczasz.

Nowy pracownik diakonii – pani Violetta Łagodzińska

Upewniamy, iż z dniem 3 czerwca pracę w parafii rozpoczęła pani Violetta Łagodzińska na stanowisku pracownika diakonijnego. Praca pani Violetty obejmować będzie obszar diakonijny w naszej parafii, w tym niesienie szeroko rozumianej pomocy w zakresie wsparcia osób starszych, rodzin, młodzieży a także dzieci. Zachęcamy do nawiązania kontaktu oraz współpracy z panią Violettą, aby wspólnie, przy jej wiedzy i doświadczeniu rozwijać służbę diakonijną w naszej parafii.

Pani Violetcie życzymy wiele Bożego błogosławieństwa, prowadzenia w mocy Ducha Św. i zadowolenia w kształtowaniu oraz rozwijaniu służby diakonijnej w naszym zborze.

Poniżej pani Violetta pragnie przedstawić Państwu krótką informację o sobie:

Z radością i wielkim entuzjazmem pragnę Państwu przedstawić się jako nowy pracownik socjalny w Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Poznaniu. Stanowisko to jest dla mnie kontynuacją drogi zawodowej, którą z pasją podążam przez całe moje życie. Od zawsze moją pracą było działanie z ludźmi i dla ludzi. Jestem szczęściarzem, ponieważ wykonuję zawód, który kocham, a praca z drugim człowiekiem sprawia mi ogromną satysfakcję i przyjemność. Wierzę, że moje doświadczenie zawodowe jako doradca zawodowy, trener pracy i pracownik socjalny pozwoli mi na niesienie pomocy diakonijnej w zakresie wsparcia osób starszych, młodzieży



i dzieci. Pragnę efektywnie wspierać społeczność parafialną w sytuacjach, w których oczekivalibyście takiej pomocy.

Prywatnie jestem poznanianką, mamą dorosłej córki i syna, a także szczęśliwą babcią. Od najmłodszych lat w moim życiu obecne były teatr, kino i książka, które są dla mnie źródłem inspiracji i relaksu. Z gronem sprawdzonych przyjaciół odbywam podróże – zarówno te bliższe, jak i dalsze, które poszerzają moje horyzonty. Przez wiele lat miałam przyjemność mieszkać na Mazurach, gdzie każdą wolną chwilę spędzaliśmy rodzinnie, pływając pod żaglami.

Jestem przekonana, że wspólnie będziemy mogli tworzyć przestrzeń wzajemnego wsparcia i zrozumienia. Zapewniam o mojej otwartości i gotowości do niesienia pomocy każdemu, kto jej potrzebuje.

Z poważaniem,
Violetta Łagodzińska

tel. 783 984 495

Sprawozdanie z posiedzeń Rady Parafialnej – marzec-czerwiec 2025

Paweł Rogalski

W ostatnich miesiącach Rada Parafialna zajmowała się wieloma sprawami istotnymi dla życia naszej wspólnoty, zarówno w sferze duchowej, jak i administracyjnej. W omawianym okresie posiedzenia odbyły się: 10 marca, 14 kwietnia, 12 i 16 maja oraz 23 czerwca. Poniżej zamieszczamy omówienie najważniejszych treści.

1. SPRAWY MAJĄTKOWE I GOSPODARCZE

Kontynuowane są działania związane z gospodarowaniem majątkiem parafialnym. Sprzedano niewielką działkę w Czarniejewie. Trwają rozmowy dotyczące sprzedaży działki przy ul. Albańskiej 15 w Poznaniu — inwestor uzyskał decyzję o warunkach zabudowy, ale z uwagi na jej zakres wystąpił o przedłużenie umowy przedwstępnej. Rada wyraziła zgodę na przedłużenie terminu do końca 2026 roku.

Zatwierdzono również zawarcie ugody z gminą Kłecko w sprawie postępowań regulacyjnych. Równolegle złożono wniosek do Funduszu Rozwojowego Kościoła o dofinansowanie zakupu i montażu magazynów energii.

Podjęto decyzje kierunkowe w zakresie realizacji remontów i modernizacji: m.in. mieszkań w Poznaniu i Międzychodzie, montażu klimatyzacji w salce przy kościele, jak i w salkach katechetycznych na pięttrze, oraz wymianę zasobnika ciepłej wody

2. FINANSE I ORGANIZACJA

Dochód z działalności gospodarczej w całości przeznaczono na cele statutowe parafii. Rada ustaliła nowe zasady rozliczania pokoi dla studentów – od nowego roku akademickiego będą one formalnie prowadzone jako działalność gospodarcza.

Rada zatwierdziła listę wyborców na Zgromadzenie Parafialne oraz podjęła decyzję o zwolnieniu młodzieży do 26. roku życia z obowiązku uiszczania składki kościelnej za 2025 rok.

3. ZATRUDNIENIE I DIAKONIA

Po zakończeniu rekrutacji zatrudniono nowego pracownika diakonijnego – pani Violetta Łagodzińska rozpoczęła pracę w czerwcu. W lipcu zaplanowano spotkanie z Komisją Diakonijną. Wsparciem objęto również osoby potrzebujące – dofinansowano zakup leków, rachunki za media i przygotowano paczki świąteczne dla seniorów.

4. MŁODZIEŻ I DZIECI

Temat pracy z młodzieżą był jednym z najważniejszych punktów obrad. Po konsultacjach z rodzicami i młodzieżą stwierdzono, że młodzi ludzie potrzebują poczucia wspólnoty i zaangażowania ze strony dorosłych. Trwają prace nad programem dla

młodzieży, który zostanie przedstawiony przed wakacjami.

Zorganizowano i dofinansowano wyjazdy młodzieżowe: do Niemiec i na Mazury. Dzieci i młodzież uczestniczyły też w parafialnym spływie kajakowym, a na początku lipca odbędą się „wakacyjne dni malucha”.

5. ŻYCIE DUCHOWE I LITURGIA

Mimo niewielkiej frekwencji utrzymano nabożeństwa pasyjne. W Wielkim Tygodniu i czasie wielkanocnym odbyły się nabożeństwa oraz rekolekcje, również z udziałem parafii z Konina i Torunia. Zapowiedziano konfirmację, piknik parafialny oraz inne uroczystości.

Wyrażono zgodę na ślub w naszym kościele zgodnie z liturgią Kościoła Ewangelicko-Reformowanego – po spełnieniu formalnych warunków.

W związku z decyzją Wydziału Oświaty ograniczona zostanie liczba godzin katechezy w naszym Punkcie Katechetycznym od września 2025 roku.

6. KULTURA I INTEGRACJA

W ostatnich miesiącach odbyły się koncerty (w tym pasyjny i młodzieżowy z udziałem studentów z Niemiec). Dofinansowano udział chórzystów i ich bliskich w Zjeździe Chórów. Parafia organizuje też wydarzenia integracyjne, w tym wyjazdy rodzinne i spotkania.

Zgodzono się także na zakup kosza do koszykówki, który został zamontowany na boisku parafialnym.

7. SPRAWY BIEŻĄCE

Zgłoszono potrzebę odnowienia pomnika na cmentarzu oraz przycięcia roślin przy ogrodzeniu kościoła. Poruszono także kwestię aktualizacji parafialnego logotypu i ewentualnej zmiany poduszek w ławkach.

Zorganizowano również wycieczkę do bazy wojskowej w Krzesinach – parafia pokryła koszt przejazdu autobusem MPK.

Wiosenna sesja synodu diecezjalnego

Jerzy Domasłowski

Wpiątek i sobotę 21-22 marca 2025 roku miała miejsce V sesja VII Synodu Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej w Orzechowie koło Ustki, zwanym też Orzechowem Morskim. Dzięki operatywności parafii ewangelicko-augsburskiej w Słupsku odbywała się na terenie Ośrodka

Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Leśnik”, dobrze znanego ze sprawnej organizacji ubiegłorocznego diecezjalnego zjazdu chórów. Rzeczywiście i tym razem malowniczo rozmieszczone, wygodne pawilony, osłonięte od nadmorskich wiatrów lasem i wzgórzami klifowego wybrzeża, zapewniły

doskonałą bazę dla naszych obrad, choć wymagało to pokonania z południa diecezji dystansu 300-450 km. Obrady toczyły się w około 40-osobowym gronie duchownych i świeckich delegatów z 18 parafii. Naszą parafię reprezentowali: ks. Marcin Kotas, prof. Małgorzata Grzywacz i dr Jerzy Domaśłowski, natomiast trzeci z delegatów świeckich, niestety nie mógł tym razem uczestniczyć.

Jak zwykle, program był intensywny. Obrady rozpoczęły się w piątkowe popołudnie o godz. 17 powitaniem przez bpa prof. Marcina Hintza z Sopotu oraz ks. Wojciecha Froelicha ze Słupska, weryfikacją listy obecności i przyjęciem porządku obrad. Kolejnych parę godzin zostało zgodnie z planem poświęconych szkoleniu z zakresu zwalczania nadużyć seksualnych, szczególnie wobec osób nieletnich, tematyce bolesnej, lecz mającej aktualny charakter i – wbrew rozpowszechnianym mniemaniom – nie dotyczącej w naszym kraju jedynie Kościoła większościowego. Prezentacji zagadnienia dokonała psycholog Kamila Hertmanowska-Maniuk z Warszawy, przy obecności Magdaleny Ukrainskiej-Marek, koordynatorki tych zagadnień w odniesieniu do naszego Kościoła. Zostały zarysowane sylwetki psychologiczne potencjalnych ofiar, sprawców, możliwe reakcje wspólnoty wiernych. Zasygnalizowano problem negatywnych zmian neurologicznych zachodzących w mózgu pod wpływem posiadania poczucia władzy. Przesłanie okazało się jasne i sugestywne, choć w moim przeświadczeniu, w pierwszym rzędzie odnosiło się do uwarunkowań i struktur znanych z Kościoła rzymskokatolickiego, co nie zawsze

przekłada się na specyfikę naszego życia kościelnego.

Po przerwie na posiłek, nastał czas na warsztaty przeprowadzone w trzech grupach tematycznych, z których jedną moderowała prof. Małgorzata Grzywacz oraz na wspólne podsumowanie wyników dyskusji. Jan Wild (Słupsk) zwrócił uwagę na okazywanie wrażliwości na potencjalne ofiary złych zachowań, co w praktyce jest jednak niezwykle trudne dla osób bez przygotowania fachowego, np. psychologicznego. Należy zwracać uwagę na pojawianie się reakcji nietypowych, ale równie ważna jest uprzednia edukacja dzieci i młodzieży. Do podobnych wniosków doszła grupa, omawiająca profile psychologiczne potencjalnych sprawców. Przy tej okazji podkreślono rolę terapii oraz fakt, że równie ważna jest obrona przed niesłusznymi podejrzeniami. Małgorzata Grzywacz przypomniała, że dla całej wspólnoty ważne jest zachowanie standardów ochrony nieletnich, co dotyczy nie tylko duchownych, lecz również pozostałych grup pracowników i działaczy kościelnych. Ks. Marcin Kotas zadał istotne pytania, w jaki sposób można chronić wspólnotę przed możliwą manipulacją ze strony sprawcy oraz jak powinna wyglądać praca nad strauumatyzowaną wspólnotą wiernych, a konkretnie, jakie mają być dalsze decyzje w sprawie osoby sprawcy, zwłaszcza duchownego. Po godz. 22 obrady zakończył rozważaniem i modlitwą ks. radca Janusz Staszczak z Koszalina.

Nazajutrz, po śniadaniu, odbyło się w zaadaptowanej sali konferencyjnej nabożeństwo połączone ze spowiedzią i Komunią Świętą. Refleksyjne kazanie

na tekst Niedzieli Oculi (Jr 20, 7-13), z odniesieniami do problematyki wieczornych obrad, wygłosił ks. Waldemar Wunsz z Konina. Oprawę muzyczną zapewnił ks. Dawid Mendrok z Włocławka. Po krótkiej przerwie, w czasie której była okazja, by pospieszyć rzucić okiem na uroki natury niedalekiego wybrzeża, rozpoczęła się parogodzinna sesja o charakterze sprawozdawczym i informacyjnym. Obrady otworzyło sprawozdanie Biskupa Diecezjalnego, który zwrócił uwagę na niekorzystne trendy demograficzne, czytelne zarówno w skali kraju, jak diecezji, przejawiające się znacznym spadkiem liczby urodzin w stosunku do wzrostu liczby zgonów oraz zmniejszenie się liczby konwersji do naszego Kościoła. W niektórych parafiach na przestrzeni ostatniego dziesięciolecia dostrzegalna jest tendencja spadkowa liczby wiernych, są jednak zbory, które w tym okresie wykazały wzrost, jak Grudziądz, Leszno, Piła, Poznań, Sopot, Toruń. Swoje uwagi przedstawiła kurator diecezji, Izabela Główna-Sokołowska z Koszalina.

Ks. Wojciech Froelich zaprezentował obszernie sprawozdanie z działalności diakonijnej na terenie diecezji, ukazując dużą różnorodność form pracy, w zależności od lokalnych potrzeb i umiejętności, od świątecznych paczek, przez wypożyczalnię sprzętu rehabilitacyjnego, po kursy językowe i pomoc mieszkaniową dla uchodźców wojennych z Ukrainy, w przytłaczającej części dokonywanej rękami wolontariuszy. Ks. dr Karol Niedoba z Grudziądza omówił pracę z młodzieżą na szczeblu diecezjalnym, wskazując na problemy z frekwencją na niektórych spotkaniach, spowodowane dużymi odległościami mię-



dzy parafiami. Ale też przedstawił śmiały projekt zorganizowania przyszłorocznego Ogólnopolskiego Zjazdu Młodzieży Ewangelickiej właśnie w Grudziądzu, we współpracy z Centrum Misji i Ewangelizacji z Dziegielowa. Ks. Waldemar Gabrys z Leszna opowiedział o działalności Diecezjalnego Duszpasterza Motocyklistów – jest to niewątpliwie grupa nietypowa i na swój sposób elitarna, natomiast z pewnością tą formą pracy zasługuje na szersze rozpowszechnienie. Ks. Marek Loskot z Bydgoszczy jako Diecezjalny Wizytator Lekcji Religii przedstawił problemy i obawy związane ze stosunkiem władz państwowych, zmierzających do jednostronnej redukcji ilości godzin nauczania przedmiotu w szkole.

Po przerwie bp Marcin Hintz zaprezentował sprawozdanie finansowe diecezji za rok 2024, jednogłośnie zaaprobowane po przedstawieniu przez ks. Waldemara Gabrysa sprawozdania Diecezjalnej Komisji Rewizyjnej i wezwaniu do udzieleniu absolutorium Radzie Diecezjalnej. Na-

stępnie zostały przedstawione założenia preliminarza budżetowego na rok bieżący, w formie jasnej i nie budzącej obiekcji, co wyraziło się w równie jednogłośnie aprobowaniu zebranych.

Dalsza część sesji miała przede wszystkim charakter informacyjny. Biskup Marcin Hintz poinformował o przygotowaniach do zjazdu chórów w Gdyni i w Sopocie, w terminie 24-25 maja. Izabela Główna-Sokołowska przedstawiła informację o przygotowaniach do opracowania w dalszej perspektywie czasowej jednolitego programu księgowo-kartotekowego dla parafii, działającego w chmurze, co wywołało ożywioną dyskusję. Na razie szczegółowe założenia nie są znane, jednak większość dyskutantów, dostrzegając zalety ujednoliconego programu przeznaczonego dla księgowości, wyrażała zastrzeżenia co do wprowadzania do systemu szczegółowych danych osobowych. Ustalono, że jesienna sesja synodalna odbędzie się 15 listopada w Bydgoszczy i przewidziano na niej w części szkoleniowej kontynuację problematyki zapoczątkowanej w Orzechowie – tym razem skupionej na nadużyciach władzy w Kościele. Szkolenie ma prowadzić ks. Claudia Kuchenbauer, duchowna Kościoła Krajowego Bawarii, zajmująca się praktycznie kwestią rozwią-

zywania konfliktów i mediacji. Na miejsce kolejnej, przyszłorocznej wiosennej sesji synodu przewidziano Koszalin. Uczestnicy zostali poinformowani o poznańskich rekolekcjach pasyjnych prowadzonych przez ks. prof. Marka Jerzego Uglorza 12 kwietnia i zostali zaproszeni do przyjazdu wraz z parafianami z różnych grup wiekowych. Pojawiło się również zaproszenie na poświęcenie nowej siedziby filiału parafii koszalińskiej w Szczecinku, 5 kwietnia. Parafia toruńska zaprasza na tradycyjne Śniadanie dla Kobiet, 4 października, natomiast Bydgoszcz będzie gościć doroczne diecezjalne spotkanie młodzieży. Ważnym momentem był wybór na wakujące stanowisko diecezjalnego duszpasterza więziennego. Kandydatem okazał się ks. Dawid Mendrok, któremu szczerze podziękowano za gotowość podjęcia niełatwej służby. Około godz. 15 obrady zakończyło błogosławieństwo udzielone przez bpa Marcina Hintza. Po wspólnym obiedzie wyruszyliśmy w długą drogę powrotną, dającą okazję do nieformalnych rozmów, co jak wiadomo, jest również dobrym doświadczeniem. W moim odczuciu był to czas spędzony pożytecznie, w rzeczowej atmosferze i dobrze rokujący na przyszłość.

Rekolekcje pasyjne

Paweł Rogalski

Rekolekcje pasyjne 2025, prowadzone przez ks. Marka Jerzego Uglorza, odbyły się 12 kwietnia w parafii poznańskiej. Spotkanie rozpoczęło się modlitwą oraz czytaniem z Biblii, a proboszcz, po powitaniu uczestników, przedstawił rekolekcyjność, który od lat głosi nauki pasyjne. Oprócz parafian z Poznania obecni byli również wierni z innych miast – Torunia, Konina czy Turku. Dzieci i młodzież miały osobne zajęcia, natomiast dorośli skupili się na centralnym temacie rekolekcji: dojrzałości duchowej.

Ksiądz Uglorz podkreślał, że duchowa dojrzałość nie wynika automatycznie z wieku. Człowiek dojrzewa nie przez metrykę, lecz przez wewnętrzną integrację wszystkich etapów życia – dzieciństwa, młodości, dorosłości. Jeśli nie przeżyjemy ich w sposób pełny, dojrzałość będzie pusta lub bolesna. Współczesność, jak zauważył, marginalizuje ludzi starszych, traktując ich jako zbędnych, kiedy przestają być „przydatni”. Tymczasem prawdziwa dojrzałość to stan, w którym człowiek już nie musi niczego udowadniać – akceptuje siebie, swoje życie, i staje się światłem dla innych.

Rekolekcyjność przestrzegał jednak przed niebezpieczeństwem nieprzeżytej dorosłości. Zbyt wielu ludzi zatrzymuje się w emocjonalnej młodości, niezdolnych do przejścia dalej – do odpowiedzialności, pokory i samodzielności. Często wynika to z braku odwagi, by spojrzeć w siebie i

skonfrontować się z własną historią, zranieniami i tęsknotami. Bez tej konfrontacji człowiek dryfuje w emocjonalnym chaosie – między euforią a depresją. Pojawia się poczucie duchowego rozbicia, braku sensu, a także rytualizm, w którym uczestniczymy, ale który niczego już nie wnosi.

W tym kontekście ks. Uglorz przywołał wiele poruszających obrazów biblijnych, które miały służyć jako duchowe drogowskazy. Jedną z najważniejszych postaci był Hiob – człowiek sprawiedliwy, który stracił wszystko. Jego historia staje się przykładem duchowego zmagania człowieka niewinnego, który mimo wszystko doświadcza cierpienia. Hiob wchodzi w dialog z Bogiem – nie poprzez dogmat, lecz poprzez osobiste doświadczenie bólu i samotności. W końcu stwierdza: „Dotąd Cię znałem ze słyszenia, teraz zobaczyłem Cię moje oko” – co oznacza głębokie wewnętrzne przebudzenie. To nie Bóg był twórcą jego cierpienia, lecz życie, i to właśnie przez to życie Hiob spotkał Boga naprawdę.

Podobną transformację przeżywa św. Paweł, który – zanim został apostołem – prześladował chrześcijan. W drodze do Damaszku zostaje oślepiiony przez światłość – to symbol duchowego zatrzymania i otwarcia się na nowe. Oślepienie zewnętrzne staje się początkiem widzenia wewnętrznego. Paweł przestaje żyć według dawnych przekonań, przestaje bronić

swojej starej tożsamości – staje się nowym człowiekiem w Chrystusie. Ksiądz Uglorz pokazał tę scenę jako uniwersalny moment duchowego „przełomu”, który może wydarzyć się w życiu każdego z nas: kiedy tracimy kontrolę nad dotychczasowym życiem, a jednocześnie zyskujemy dostęp do prawdy o sobie.

Rekolekcjonista odnosił się też do postaci Mojżesza, który przy gorejącym krzewie słyszy słowa Boga: „JESTEM, KTÓRY JESTEM”. To spotkanie oznacza wejście w głębię obecności – życie „tu i teraz”, bez lęku, bez przywiązań, bez potrzeby ucieczki w przeszłość czy przyszłość. Bóg przedstawia się nie jako „ten, który był” albo „który będzie”, ale jako obecność – realna, duchowa i natychmiastowa. Bycie z Bogiem oznacza bycie sobą w prawdzie.

Kontrastem dla tych postaci był Edyp – bohater mitologii greckiej, który choć nie jest postacią biblijną, posłużył jako obraz tragicznej ślepoty i ucieczki od losu. Edyp, próbując uniknąć swojego przeznaczenia, nieświadomie je realizuje: zabija ojca, poślubia matkę. Kiedy odkrywa prawdę, oślepią się fizycznie, by już nie widzieć świata. Marek Uglorz zestawiał to z duchowym oślepieniem Pawła – ale podkreślił różnicę: Paweł został przemieniony przez światło, Edyp – przez cień. Obie historie jednak pokazują, że nie da się uniknąć własnej prawdy – można ją tylko przeżyć lub przed nią uciekać.

W centrum refleksji pozostaje jednak Jezus Chrystus – pełnia człowieczeństwa, który przeszedł przez wszystkie etapy życia i dojrzałości. Jego śmierć na krzyżu nie była tylko „zapłatą” za grzech, ale przede

wszystkim aktem całkowitego oddania się – siebie, swojej woli, swojego ego – dla innych. Chrystus nie uciekał przed losem, ale go przemienił. Tym samym stał się wzorem duchowej dojrzałości: człowieka, który zna swoje miejsce, nie boi się śmierci, i żyje w pełni nawet wtedy, gdy wszystko trzeba oddać.

Pod koniec rekolekcji pojawił się także obraz Jezusa jako wina – dojrzałego, przetworzonego, które staje się napojem dla innych. To symbol duchowej dojrzałości, która – jak dobre wino – potrzebuje czasu, bólu, fermentacji, by mogła rozlać się na innych. Dojrzałość nie jest więc celem samym w sobie, ale darem dla wspólnoty, dla bliskich, dla Kościoła.

Ksiądz Uglorz nawoływał, by wieczorem oddawać wszystkie swoje „tożsamości” – to, co nazbieraliśmy w ciągu dnia, lęki, napięcia, oczekiwania – i w nocy dać się napełnić nowym tchnieniem, tym, co chce nam dać Bóg. Poranek to moment wyruszenia dalej – nie w przeszłość, ale w nowe „teraz”. Dojrzałość to nie rezygnacja, ale obecność. Nie ucieczka od życia, ale jego pełnia.

Rekolekcje zakończyły się modlitwą i podziękowaniami. Proboszcz wyraził wdzięczność ks. Markowi, osobom pomagającym w organizacji, prowadzącym grupy, gotującym i śpiewającym. Uczestnicy zostali zaproszeni na wspólną herbatę oraz niedzielne nabożeństwo. Zwieńczeniem rekolekcji było przesłanie, że najlepsze wciąż jest przed nami, a życie duchowe – jeśli prowadzi nas Duch – może rozkwitać nawet w późnym wieku, jeśli tylko człowiek odważy się zintegrować siebie i wejść w swoją pełnię w Chrystusie.

Luteranie w Polsce i Habsburgowie – Wycieczka parafialna do Wiednia

Zofia Basińska

Parafialny wyjazd był wyjątkową okazją nie tylko do odkrywania uroków austriackiej stolicy, lecz także do głębszego poznania historii i współczesności polskiego luteranizmu. Dla naszej eklezjalnej grupy szczególnie cenne było połączenie walorów turystycznych z poszerzaniem religijnych horyzontów.

Zanim dotarliśmy do „dużego Wiednia”, odwiedziliśmy jego polski odpowiednik – „mały Wiedeń”, czyli Bielsko-Białą. W tej malowniczej miejscowości zatrzymaliśmy się przy bielskim Syjonie, gdzie proboszcz parafii, ks. Krzysztof Cieñciała, opowiedział nam nie tylko o historii samego kościoła, ale również o losach bielskich ewangelików. O słynnych ewangelikach w Wiśle, a szczególnie o postaci pisarza Jerzego Pilcha, mówił nam proboszcz ks. Waldemar Szajthauer.

Drugiego dnia udaliśmy się do Cieszyna, gdzie zwiedziliśmy największy ewangelicki kościół w Polsce – Kościół Jezusowy. Proboszcz miejscowej parafii, ks. Marcin Brzóska, przybliżył nam bogatą historię świątyni oraz znaczenie luteranizmu w regionie Śląska Cieszyńskiego. W drodze do Wiednia pani profesor Małgorzata Grzywacz przybliżyła nam historię Habsburgów. W deszczu, lecz z niegasnącym entuzjazmem, dotarliśmy na wzgórze Kahlenberg, skąd Jan III Sobieski dowodził zwycięską bitwą z armią turecką



w 1683 roku. Zatrzymaliśmy się również, przy pomniku Johanna Straussa – niekwestionowanego króla walca – by choć przez chwilę poczuć ducha muzycznego Wiednia.

Trzeciego dnia skupiliśmy się na zwiedzaniu serca miasta: Ringu – okazałych i najbardziej reprezentacyjnych bulwarów – oraz Starówki z kompleksem Hofburga. Odwiedziliśmy także Muzeum Sisi, poświęcone legendarnej cesarzowej Elżbiecie. Podziwialiśmy też monumentalną katedrę św. Szczepana. Wieczorem udaliśmy się do Grinzingu – dzielnicy znanej z przytulnych winiarni. W domowej atmosferze, przy lampce młodego wina i dźwiękach polskich melodii, był czas na rozmowy i wzajemne poznawanie się.



Ostatniego dnia wyjazdu wreszcie zaświeciło słońce. W jego promieniach spacerowaliśmy po majestatycznych ogro-

dach Schönbrunn – dawnej letniej rezydencji Habsburgów. Na zakończenie chętni mogli podziwiać w secesyjnej sali tzw. „Fryz Beethovena” autorstwa Gustava Klimta – monumentalne dzieło inspirowane IX Symfonią Beethovena. Nie sposób pominąć także kulinarnych wrażeń. Wiedeń uraczył nas lokalnymi smakami: aromatyczną kawą po wiedeńsku, słynnym tortem Sachera w stylowych wnętrzach Café Demel, tradycyjnym wiedeńskim sznyclem czy popularnymi Käsekrainer – kielbaskami z serem serwowanymi jako street food.

Posmakowałam Wiednia – dosłownie i w przenośni. I jedno wiem na pewno: mam apetyt na więcej.

Relacja z XXXVII Zjazdu Chórów Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej 2025

Elżbieta Kasprzak-Meixner

W dniach 24 i 25 maja tego roku w Sopocie odbył się XXXVII Zjazd Chórów Diecezji Pomorsko-Wielkopolskiej. Uczestniczyło w nim sześć zespołów: chóry – PEA z Bydgoszczy, PEA z Gdańska-Sopotu, PEA z Piły, PEA z Poznania, PEA z Rypina, PEA z Torunia oraz Zespół muzyczny PEA z Włocławka.

W sobotę o ósmej rano wyrusaliśmy z parafii poznańskiej w podróż do Gdyni kilkoma samochodami. Około godziny 12:00 byliśmy na miejscu, w Akademii Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte. Tam zostaliśmy bardzo miło przywitani przez główną organizatorkę,

panią pastorałą Iwonę Hintz i zakwaterowani w pięknym wieżowcu z nowoczesnie urządzonymi pokojami.

Po wspólnym obiedzie w stołówce i oficjalnym powitaniu przez bpa Marcina Hintza wraz z małżonką, odbyły się indywidualne próby chórów. Następnie w auli AMW im. Zygmunta Augusta zebraliśmy się wszyscy, aby przeciwiczyć, pod kierunkiem pana Stanisława Ładziaka, śpiew dwóch pieśni, które miały zabrzmieć na zakończenie niedzielного koncertu finałowego.

Po południu, w grupach dziesięcioosobowych zwiedzaliśmy pod opieką pracow-

ników i kadetów część szkoleniową Akademii, niedostępną na co dzień dla osób postronnych.

Na początek zrobiliśmy wspólne zdjęcie. Następnie odwiedziliśmy: Salę cyberbezpieczeństwa, Pracownię Odzyskiwania Danych, Salę Tradycji, Planetarium, Mostek Nawigacyjny i Laboratorium Podstaw Techniki.

Chyba dla większości z nas najciekawsza była obserwacja nieba w Planetarium oraz symulacja próby swoich możliwości bezpiecznego wprowadzenia okrętu do portu sterując z Mostku Nawigacyjnego. Oczywiście przy zmieniających się warunkach nawigacji (pora dnia, zmienna pogoda, wzburzone morze). Późnym wieczorem, w kawiarni na 12 piętrze śpiewaliśmy razem z panem Tomaszem Kurendą szanty. Podczas miłego spotkania mogliśmy podziwiać z góry port i Zatokę Gdańską nocą.

Spotkanie chórzystów odwiedził rektor AMW, kontradmirał prof. dr Tomasz Szubrycht z małżonką. Na koniec odbyło się losowanie kolejności występów poszczególnych zespołów.

W niedzielę, po śniadaniu, pożegnaliśmy Akademię Marynarki Wojennej w Gdyni i pojechaliśmy do Sopotu.

W kościele Zbawiciela, po krótkich próbach każdego z chórów, uczestniczyliśmy w nabożeństwie spowiednio-komunijnym. Kazanie wygłosił bp Marcin Hintz, liturgii przewodniczył ks. Michał Walukiewicz, liturgii komunijnej ks. Dawid Mendrok. Po nabożeństwie odbył się koncert chórów prowadzony przez pana Jacka Borzycha. Każdy chór wykonał 2 lub 3 pieśni, a zespół muzyczny 2 utwory.

Cały przebieg koncertu można zobaczyć i odsłuchać w Internecie na stronie YouTube „Ewangelicy Trójmiasto”. Po koncercie wręczono pamiątki, złote bursztynowe słowiki i dyplomy. Były podziękowania, oklaski i dużo radości. Ogłoszono miejsce następnego Zjazdu. Po wspólnym obiedzie w restauracji „Rewita” i serii serdecznych pożegnań rozjechaliśmy się do domów.

Spotkamy się znów za rok, tym razem w Koninie.

Do zobaczenia!

Parafialny spływ kajakowy

Maksymilian Gadowski

W sobotę 31 maja 2025 roku odbyła się druga edycja Parafialnego Spływu Kajakowego w dolinie Wełny w Rogoźnie. W tym roku w spływie uczestniczyło 28 osób, które nie obawiały się podjąć

wyzwania przepłynięcia trasy o długości 16 km od Rogoźna do Jaracza rzeką Wełną.

Wiosłowanie zajęło nam niecałe 5 godzin i busami powróciliśmy do przystani Rogoźno, gdzie urządziliśmy wspólne



ognisko, aby zregenerować i nakarmić spragnione ciała po wysiłku. W maju pogoda była nie najlepsza, ale w dniu spływu było zupełnie inaczej, czyli słonecznie.



Można śmiało powiedzieć, że wymodliłmy dobrą pogodą na spływ kajakowy, a dzięki temu mogliśmy miło i radośnie spędzić ze sobą wspólny czas.

Wyjazd do Kórnicka Koła Seniorów

Violetta Łagodzińska



W dniu 5 czerwca 2025 roku Koło Seniorów z naszej Parafii miało możliwość

zwiedzić jedno z najpiękniejszych miejsc naszego regionu – zamek w Kórniku, będący jednym z najciekawszych i najwspanialszych obiektów w okolicach Poznania.

W wyjeździe uczestniczyło 9 osób. Program obejmował zwiedzanie zamku, który obecnie jest siedzibą jednostki Polskiej Akademii Nauk – Biblioteki Kórnickiej. Te zabytkowe mury kryją jedną z najbogatszych bibliotek w Polsce, założoną przez Tytusa Działyńskiego, a także wspaniale zachowane wnętrza mieszkalne, które udostępniane są zwiedzającym.

Naszym przewodnikiem była pani dr Aneta Falk, która specjalnie dla naszej

grupy zaprezentowała najcenniejsze rękopisy i starodruki, unikatowe dokumenty związane z ewangelicyzmem z XVI wieku, w tym m.in. oryginalny egzemplarz Biblii Brzeskiej z 1563 roku czy list autorstwa ks. Erazma Glicznera.

Nie zabrakło także wspólnego posiłku oraz serdecznej atmosfery. Dla wszystkich uczestników była to nie tylko okazja do poznania niezwykłego miejsca, ale również czas pogłębienia więzi wspólnotowych i duchowego umocnienia.

Konfirmacja

Maksymilian Gadowski

W pierwszy dzień Świąt Zesłania Ducha Świętego, 8 czerwca 2025 roku w naszym kościele Łaski Bożej odbyła się uroczystość Konfirmacji, w trakcie której troje konfirmanów złożyło wyznanie wiary oraz przystąpiło do po raz pierwszy do sakramentu Wieczerzy Pańskiej. W tym roku do Konfirmacji przystąpili: Hanna Domke, Oskar Michalski oraz Eva Vonhausen.

Uroczyste nabożeństwo było połączone ze Spowiedzią i Komunią Świętą, w trakcie którego Słowem Bożym podzielił się ks. Marcin Kotas, opierając się na słowach Apostoła Pawła: *Wszystko badajcie, zachowujcie to, co dobre.* (1 Tes 5,21). Kurator Rady Parafialnej – dr Jerzy Gizło skierował do konfirmanów wyrazy wdzięczności oraz radości z ich przystąpienia do aktu konfirmacji. Chór parafialny pod dyktando Małgorzaty Raszyk-Kopczyńskiej na początku nabożeństwa zaśpiewał utwór *Jak łania pragnie wód*, a po kazaniu *Jeśli mnie kochasz*. Za to utwór *Otwórz me oczy* był dedykowany przez chór parafialny dla konfirmanów.

W niedzielę Exaudi, poprzedzającą uroczystość Konfirmacji, uczniowie złożyli



przed zborem swój egzamin konfirmacyjny. I tak Hania Domke opracowała i zaprezentowała temat: *Nicejskie Wyznanie Wiary*, z kolei Oskar Michalski przybliżył zgromadzonym postać XVI-wiecznego duchownego ewangelickiego z Wielkopolski ks. Erazma Glicznera, zaś Eva Vonhausen przedstawiła tak zwanych Poprzedników Reformacji.

Konfirmanom życzymy wiele Bożego błogosławieństw i łask, aby ich potwierdzone i umocnione wyznanie wiary było autentycznym drogowskazem w ich życiu.

Droga...

Paweł Łukasz Nowakowski

Wczas wakacji wielu z nas... ruszy w drogę. Może właśnie w tym momencie nadszedł dogodny czas, by zapytać o ten ponadczasowy, uniwersalny symbol DROGI obecny w naszym życiu...

Symbol bliski także tym, którzy ruszą w wakacyjną drogę z Biblią...

Spotykam się ze zdziwieniem znajomych i nieznajomych, których niepokoi pewna monotematyczność zdjęć, zamieszczanych przeze mnie w mediach społecznościowych. Prawie wszystkie one związane są z symbolem drogi. I to najczęściej z drogą w lesie. Trzeba przyznać, że pomysł fotografowania dróg zrodził się podświadomie. Tylko leśne drogi potrafią tak zaskakiwać tym, co zwiemy „prześwittem” (a co doczekało się filozoficznej refleksji pod tytułem *Drogi lasu* – Martina Heideggera). I jest pewnego rodzaju „dowodem” na to, jak ważna jest dla ludzkiego istnienia droga. Cel – nie jest bowiem ważniejszy od drogi.

Wspominane często przeze mnie „dwa żywioły”, które opisują każde ludzkie istnienie, prowadzą do pytania o... drogę. Żywioły te, by przypomnieć, to – z jednej strony pragnienie tego, co zwiemy domem, potrzeba pewnej stabilności, zatrzymania, ciszy, z drugiej – potrzeba poznawania świata, wędrówki, zmiany, ruchu (stąd jedna z „definicji” człowieka zaproponowana przez XX-wiecznego filo-

zofa francuskiego Gabriela Marcela – *homo viator* – ‘człowiek pielgrzym’, albo inaczej tłumacząc CZŁOWIEK DROGI).

Patrząc – w szerokiej perspektywie, oczyma filozofa:

Topos drogi jako stale obecny wątek kulturotwórczy, miejsce metaforyzacji mitycznej, religijnej i filozoficznej, nie jest związany w sposób istotny z żadnym systemem ani światopoglądem. W tej samej mierze może być nośnikiem sensu w dziełach pisarzy i myślicieli rozmaitych czasów i kultur. Jest on, patrząc z tej perspektywy, uniwersalnym sposobem kodowania i transmisji sensu, modelem, poprzez który następuje przeniesienie refleksji indywidualnej do dyskursu publicznego. Tak rozumiany, byłby motyw drogi narzędziem wyrażenia myśli, która nie daje się przedstawić wprost lub która bywa w ramach innej narracji mniej czytelna. Można wszakże wyciągnąć inny wniosek: być może w samej rzeczywistości, we właściwym człowiekowi doświadczaniu świata jest coś, co każe określić drogę (wędrówkę, tułaczkę, podróż) jako to, co dlań nieodzowne. Jeśli to prawda, słuszne będzie stwierdzenie, że topos drogi jest związany w sposób istotny z każdym systemem i każdym światopoglądem.*

W naszym życiu pytanie o cel i sens, pytanie o wiarę, jeśli przyjmiemy nasze

* Marcin Lubecki, *Motyw drogi we współczesnej filozofii metafizycznej*.

poszukiwanie dojrzałości w byciu i w wierze, nie może pomijać pytania o drogę. O jej kształt, odcień, jakość. O to, z kim ją dzielimy. Dla chrześcijan – w tym kontekście myślenia – warto przypomnieć fakt, że o wyznawcach Chrystusa w nowo narodzonym Kościele, prześladowanym (m.in. przez Saula z Tarsu) mówiono jako o wyznawcach, zwolennikach pewnej drogi. Dzieje Apostolskie podają taki przekaz:

A Saul, dysząc jeszcze groźbą i chęcią mordy przeciwko uczniom Pańskim, przyszedł do arcykapłana. I prosił go o listy do synagog w Damaszku, aby mógł, jeśliby znalazł jakich zwolenników drogi Pańskiej, zarówno mężczyzn jak i kobiety, uwięzić ich i przyprowadzić do Jerozolimy.

(Dz 9,1-2).

Najstarszy traktat chrześcijański, *Nauczanie dwunastu Apostołów (Didache)*, rozpoczyna się słowami: „Dwie są drogi, jedna droga życia, a druga śmierci – i wielka jest różnica między nimi”.

W datowanym na II wiek *Liście Barnaby* zapisano:

Dwie są drogi odpowiadające dwom rodzajom nauki i władzy: droga światła i droga ciemności. Wielka jest różnica między tymi dwoma drogami. Nad jedną straż trzymają wiodący ku światłu aniołowie Boży, nad drugą – aniołowie Szatana. Bóg jest Panem od wieków i na wieki, Szatan zaś księciem czasów obecnych, czasów niegodziwości.

Wszystkie przywołane powyżej świadectwa zdają się być echem dialogu Jezusa z Tomaszem, zapisanym w Ewangelii Jana:

Rzekł do niego Tomasz: „Panie, nie wiemy, dokąd idziesz, jakże możemy znać drogę? Odpowiedział mu Jezus: JA JESTEM DROGA I PRAWDA, I ŻYWOT, nikt nie przychodzi do Ojca, tylko przeze mnie”.

(J 14,6)

W tej przestrzeni refleksji można by przywołać jeszcze sporo inspiracji biblijnych. Zwrócić warto uwagę na jeszcze kilka, by móc podjąć DROGĘ REFLEKSJI NAD NASZYM ŻYCIEM, TU I TERAZ.

Dlatego musimy tym baczniejszą zwracać uwagę na to, co słyszeliśmy, abyśmy czasem nie zboczyli z drogi.

(List do Hebrajczyków 2,1).

Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi. A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota; i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.

(Mateusza 7, 13-14).

Niejedna droga zda się człowiekowi prosta, lecz w końcu prowadzi do śmierci.

(Księga Przypowieści Salomona 16,25)

Badaj mnie, Boże, i poznaj serce moje, Doświadcz mnie i poznaj myśli moje! I zobacz, czy nie krocę drogą zagłady, A prowadź mnie drogą odwieczną!

(Psalm 139, 23-24)

I słowa Psalmu 143 (będące tytułem niniejszych rozważań): WSKAŻ MI DROGĘ, KTÓRĄ MAM IŚĆ...

W judaizmie, a szczególnie w jego mistycznym odcieniu zwanym 'chasydyzmem' (ruch ten – co ciekawe miał swe korzenie w Polsce w XVIII wieku) życie ludzkie opisywane jest w zdecydowany sposób jako Droga. Nauczyciele zwani cadykami byli pytani przez swoich uczniów o... wskazanie drogi, jak służyć Bogu. Martin Buber (1878-1965) w książce pt. *Droga człowieka według nauczania chasydów* pisze: „To, że Bóg jest wszechogarniający, przejawia się w nieskończonej ilości dróg, jakie do Niego prowadzą, z których każda otwarta jest dla jednego człowieka”./.../ Bóg nie mówi: „Ta droga prowadzi do mnie, a tamta nie”, lecz: „Cokolwiek czynisz, może być drogą do mnie, pod warunkiem, że postępujesz w taki sposób, że to wiedzie do mnie”.

Nietrudno zauważyć, że ludzkie życie rozgrywa się między drogą: szeroką a wąską, prostą i zakręconą, dobrą i złą, jasną i ciemną, mądrą i głupią, drogą kłamstwa i prawdy, nadziei i rozpaczy. Można mnożyć te przestrzenie dramatu. Naturalnie, nierozsądnie byłoby myśleć, że te przeciwległe, przeciwstawne wartości w całości opisują nasze życie. Droga życia przepleciona jest światłem i ciemnością, pomiędzy czernią i bielą są inne odcienie... Gdyby próbować stworzyć kolejną „definicję człowieka”, CZŁOWIEK TO BYT SZUKAJĄCY DROGI. W życiowe poszukiwanie wpisane jest błędzenie. I przydarza się ono nawet tym, którzy – jak mogłoby się wydawać – znają drogowskazy, „czytają i nauczają” Przewodzą innym w przestrzeni czy to religii, czy to życia społecznego.

Ludzkie drogi, pełne błędzenia – istnieją w tak wielu wymiarach. Od tego fizycz-

nego, po duchowy, psychiczny, najbardziej wewnętrzny. To z duchowych poszukiwań, przecierania dróg, zrodziły się naprawdę wielkie odkrycia w świecie nie tylko ducha, ale jak najbardziej namacalnym, „dotykalnym”, świecie „szkiełka i oka”.

Doskonale wiemy, jak odległa może być duchowa podróż człowieka w poszukiwaniu Boga, Sensu, siebie samego. I jak wyczerpująca...

Można zadać pytanie o sens tak – wydaje się – oczywistych refleksji. Życie, czas, świat, w którym żyjemy, zdaje się nam pokazywać, że najbardziej oczywiste sprawy i pytania nie są stawiane, albo zagłuszane potokiem pouczeń, coachów, warsztatów. Tak skutecznie, że człowiek biorący do ręki książkę (a nie np. smartfon), szukający chwili ciszy w zgiełku miasta, unikający pośpiechu, a szukający myślenia – jest czymś niezwykłym. A coś dopiero ten, który świadomie woła do Boga i siebie samego – pokaż mi drogę!

Proszę pozwolić na bardzo osobiste wyznanie. W poszukiwaniu życiowych dróg towarzyszy mi ławeczka w borowym lesie, gdzie spotykam dwa wymiary: „świat” Psalmów i „świat” starożytnych filozofów.

Szczęśliwy mąż, który nie idzie za radą bezbożnych

Ani nie stoi na drodze grzeszników,
Ani nie zasiada w gronie szyderców,
Lecz ma upodobanie w zakonie Pana
I zakon jego rozważa dniem i nocą.

Będzie on jak drzewo zasadzone nad strumieniami wód,

Wydające swój owoc we właściwym czasie,
Którego liść nie więdnie,

A wszystko, co uczyni, powiedzie się.

Nie tak jest z bezbożnymi! Są oni bowiem
jak plewa,
Którą wiatr roznosi.
Przeto nie ostoją się bezbożni na sądzie
Ani grzesznicy w zgromadzeniu sprawiedliwych.
Pan troszczy się o drogę sprawiedliwych,
Droga zaś bezbożnych wiedzie do nikąd.

(Psalm 1)

I świat osnuty myślą starożytnych:

Leśne zamyślenia kierują myśl w stronę pytania o sens życia. Drogi lasu doskonale odzwierciedlają meandry egzystencji. Potrzebujemy sensu, by istnieć, a często żyjemy jego substytutami. Nałogi, choroba władzy, pogoń za modą i wiele innych. Drogi lasu „zadają pytania” o Prawdziwy Sens. Seneka Młodszy pisał:

Wędrowiec idący drogą dochodzi do jakiegoś końca: tylko błędzenie nie ma kresu. Życie bez celu jest błędzeniem.

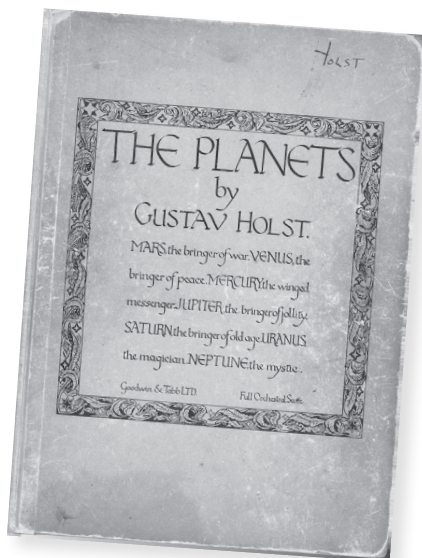
Wpatrując i wsłuchując się w przyrodę podczas wakacyjnych wędrówek można uczyć się cechy, która dla Mądrego człowieka jest fundamentem bycia. Szacunek dla Innego czyli drugiego człowieka. Bez poczynania, bez porównywania, bez pokazywania, że lepiej coś robię (a nie inaczej...). Szacunek dla Drugiego i jego bycia jest możliwy, choć wymaga pracy nad sobą i rozważań w słowach, gestach, czynach. Współistnienie różnorodnej wielości w przyrodzie uczy i tego. Jak mawiał Seneka Młodszy (4 r. p.n.e. – 65 r. n.e.): „Mądrego człowieka ani pomyślność nie wbija w dumę, ani niepowodzenie nie zniechęca do życia”. Także INNOŚĆ każdego człowieka...

Gustav Holst i jego *Planety*

Wojciech Meixner

W sztuce europejskiej, i nie tylko, częstym motywem dzieł były tematy mitologiczne. Stwierdzenie to odnosi się również do muzyki.

Zaletą opowieści mitologicznych było to, że były znane i rozumiane przez osoby wykształcone w całej Europie. Pozwalały oderwać się od specyficznych problemów poszczególnych kultur narodowych z ich szczególnymi problemami, choć zdarzało się, że zawierały aluzje do wydarzeń aktualnych. Najczęściej jednak stanowiły od-



zwierciedlenie spraw bliskich każdemu myślącemu człowiekowi.

Mitologia pojawiała się często w dziełach operowych. Przykładem może być opera *Dydona i Eneasza* Henry'ego Purcella (1659-1695). Innym znanym dziełem operowym inspirowanym mitologią jest opera Christopha Willibalda Glucka (1714-1787) *Orfeusz i Eurydyka*.

Także kompozytorzy muzyki stricte instrumentalnej i to w czasach dużo nam bliższych inspirowali się mityczną przeszłością. Takim bardzo ciekawym i bardzo barwnym utworem jest *Popołudnie Fauna* Claude Debussy'ego (1862-1918).

Do tej samej kategorii dzieł muzycznych zaliczyć możemy *Planety* Gustava Holsta (1874-1934). Kompozytora i utworu bardzo mało znanego w Polsce.

Gustav Theodore Holst urodził się 21 września 1874 roku w Cheltenham w Anglii. Kompozytor nie miał angielskiego pochodzenia. Jego przodkowie przyjechali do Wielkiej Brytanii ze Szwecji i Niemiec. Rodzice byli uzdolnieni muzycznie. Po nich odziedziczył te zdolności. Edukację muzyczną rozpoczął od lekcji fortepianu. W tym czasie też, jeszcze przed studiami, zaczął karierę organisty. Następnie podjął studia w Royal College of Music. W czasie studiów poznał i zaprzyjaźnił się z Ralphem Vaughanem Williamsem (1872-1958), co niewątpliwie wpłynęło na jego twórczość.

Zawarty w 1901 roku związek małżeński z Isabel Harrison zmusił go do ważnych zmian życiowych. Poszukując lepszego źródła finansowania rodziny, zakończył pracę puzonisty i stał się nauczycielem muzyki.



Podczas I wojny światowej kompozytor powołany został do wojska i znalazł się w północnej Afryce. Tam zetknął się z innymi kulturami i mitologiami. Szczególnie silne wrażenie wywarła na nim mitologia hinduska. Owocem tych zainteresowań były utwory: *Hymny z Rigwedy*, opera *Savitry* i *The Cloud Messenger* op. 30, Suita Beni-Mora.

Kompozytor nie zapomniał o bliższej naszej kulturze mitologii i na skutek przypadkowej rozmowy o astrologii powstał najbardziej znany z jego utworów – *Planety*.

Do innych, mniej znanych utworów zaliczyć można np. *Symfonię Chóralną* i *Koncert Fugowy*. Gustav Holst zmarł w Londynie 25 maja 1934 roku.

Na skutek przeżyć wojennych powstało najbardziej znane dzieło kompozytora, *Planety* op. 32 stanowiące symfoniczną suitę siedmioletnią. Każda z nich odnosi się do którejś z planet Układu Słonecznego.

necznego. Kolejność występowania planet w suicie nie ma żadnego związku z fizycznym uporządkowaniem ich na orbitach dookoła Słońca.

Część pierwsza *Mars* jest muzycznym obrazem „Zwiastuna wojny”. Powstała w roku 1914, czasie kojarzącym się z I wojną światową. Część ta oznaczona jest jako *Allegro* i wykorzystuje technikę ostinato. Rozpoczyna ją perkusja, harfa i instrumenty smyczkowe. Pojawiają się rozwiązania dysonansowe. Celem muzyki jest ukazanie grozy wojny zmechanizowanej. Można doszukać się tu podobieństw do *Ognistego ptaka* Igora Strawińskiego (1882-1971) i *Życia bohatera* Richarda Straussa (1864-1949).

Następnie wykonywana jest część zwana *Wenus*. Jest ona, jak określił to kompozytor „Posłańcem pokoju”. Stanowi właściwą odpowiedź dla *Marsa*. Rozpoczyna ją solo trąbki, do której następnie dołączają obój i flety. Drugi temat prezentowany jest przez skrzypce solo. Partia oboju solo należy do najbardziej romantycznych w twórczości Holsta. *Wenus* uważana jest za jedną z najbardziej wysublimowanych odniesień do pokoju w muzyce.

Merkury w całości wykonywany jest w tempie vivace. Według muzykologów *Merkury* zbliża się do czystej muzyki programowej i posiada idee kojarzone z malarstwem. Część ta została skomponowana jako ostatnia. Można zauważyć w niej eksperymenty z bitonalnością. Przejawiają się one przez nakładanie fragmentów melodii w tonacji G-dur i E-dur w Scherzu wykonywanym w szybkim tempie.

Jowisz jest „Posłańcem radości”. Holst charakteryzuje go, jako „pełnię życia

i witalności”. Część wolna przedstawia narodzone pod Jowiszem szlachetność i wdzięczność. Melodia Gustava Holsta z *Jowisza* została wykorzystana w 1921 roku do skomponowania, do słów poety Cecila Springa (1859-1918), brytyjskiego patriotycznego hymnu *I Vow to Thee, My Country* (*Przysięgam Ci, mój kraju*).

Saturn nie kojarzy się sympatycznie. Jest „Posłańcem starości”. Mimo to była ulubioną przez kompozytora częścią suity. Stanowi powolną jakby „procesję” wznośzącą się ku narastającemu napięciu, by zakończyć się w zupełnej ciszy. Ciekawostką jest tu zminimalizowanie w orkiestracji instrumentów perkusyjnych. Praktycznie tylko w momencie maksymalnego napięcia pojawiają się dzwony rurowe.

Kolejna „Planeta” u Holsta to *Uran*. W kompozycji określono ją jako „Czarnoksiężnik”. Muzyka przedstawia jakby niezdarne taniec. Dopatrywać się można podobieństw z *Uczniem czarnoksiężnika* Paula Dukasa (1864-1935). *Uran* rozpoczyna się tematem opartym na czterech nutach – g-es-a-h. Kontynuowana jest w postaci radosnych żartów.

U Holsta ostatnią planetą jest *Nep-tun*. Kompozytor nazwał go „Mistykiem”. W części tej dość często pojawiają się dysonanse. Szczególną cechą *Neptuna*, odróżniającą go od pozostałych sześciu części, jest wykorzystanie w nim chóru żeńskiego. Na tle muzyki wykonywanej przez orkiestrę, ukryty chór wykonuje pieśń bez słów. Doszukać się tu można inspiracji trzecią częścią *Nokturnów* Claude Debussy’ego (1862-1918). Chór i orkiestra zamykają utwór zmierzając do finału o niepewnej tonacji.

Jeszcze za życia Holsta w 1930 roku odkryto kolejną planetę Układu Słonecznego – Plutona. Kompozytor nie zwrócił uwagi na odkrycie astronomów. Nie zamierzał tworzyć ósmej części suity. Mimo to powstało wiele dokończonych części *Planet*, inspirowanych nowym odkryciem. Dokonywano tego z różnych powodów.

W 2000 roku Orkiestra Hallé z Manchesteru zamówiła u brytyjskiego kompozytora i krytyka muzycznego Colina Matthews, specjalizującego się w twórczości Holsta, skomponowania ósmej części suity. Matthews nazwał ją *Pluton Odnowiciel*. Przekomponował również finał *Neptuna*, umożliwiając płynne przejście do *Plutona*. Nową część wykonano po raz pierwszy 11 maja 2000 roku w Manchesterze.

W tym miejscu należy dokonać naukowego sprostowania. Odkryty w 1930 roku Pluton uznawany był jako 9 planeta Układu Słonecznego. Późniejsze odkrycia w astronomii wykazały, że stwierdzenie takie było fałszywe. 24 sierpnia 2006 roku Międzynarodowa Unia Astronomiczna uznała, że Pluton nie jest planetą. Jest plutoidem. Stanowi najjaśniejszy obiekt Pasa Kuipera. Należy do większej grupy tzw. obiektów transplutonowych.

Suita *Planety* zainspirowała do licznych adaptacji do wykonania poza filharmonią. Istnieje wersja na syntezator. Powstała również wersja na orkiestrę dętą. Dokonano wielu transkrypcji fragmentów *Planet* na użytek kultury popularnej.

Diakonia – serce wspólnoty

Ryszard Necel

Służba diakonijna ma głęboko zakorzenione miejsce w tradycji Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego. Od początku Reformacji podkreślano, że wiara nie może ograniczać się do słów – musi wyrażać się w konkretnych czynach miłości bliźniego. Na przestrzeni wieków tworzone przy parafiach domy opieki, sierocińce i szpitale, a opieka nad chorymi, ubogimi i samotnymi była traktowana jako nieodłączna część życia wspólnoty.

Dziś ta tradycja jest kontynuowana – nie z obowiązku, ale z przekonania, że diakonia to serce Kościoła. Tom Holland, brytyjski historyk i autor książek popu-

larnonaukowych, wielokrotnie podkreślał, że chrześcijaństwo miało fundamentalny wpływ na kształtowanie zachodnich wartości – zwłaszcza idei obrony słabszych, troski o wykluczonych i uznania godności każdej osoby. W swojej książce *„Dominion: How the Christian Revolution Remade the World”* Holland dowodzi, że nawet współczesne koncepcje praw człowieka, równości i opieki nad najsłabszymi wyrastają z tradycji chrześcijańskiej, a nie z dziedzictwa starożytnych Greków czy Rzymian, którzy cenili siłę, władzę i hierarchię.

Już w Nowym Testamencie pojawia się pojęcie „diakonia” – służba miłosierdzia,

do której powołany jest każdy chrześcijanin. To echo słów Jezusa z Ewangelii według św. Mateusza: „Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili” (Mt 25,40).

Takie właśnie podejście do służby – konkretnej, bliskiej ludziom, zakorzenionej w trosce i solidarności – od lat realizuje nasza parafia. Diakonia to dla nas nie pusty slogan, lecz codzienna praktyka.

Przykładów tego typu działań jest wiele. Choćby refundacja leków. Osoby znajdujące się w trudnej sytuacji finansowej mogą zwrócić się do komisji diakonijnej z prośbą o zwrot kosztów zakupu – wystarczy przedłożyć receptę i paragon. Inna forma wsparcia to pomoc materialna – przekazujemy żywność, odzież i środki higieniczne osobom w trudnej sytuacji życiowej. Do niedawna dużym zainteresowaniem cieszyła się również parafialna wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego. Choć obecnie zapotrzebowanie jest mniejsze, nadal pozostaje ona do dyspozycji tych, którzy jej potrzebują.

Wiele już zrobiono, natomiast parafia pragnie rozwijać swoją służbę socjalną. Z tego właśnie powodu pojawił się pomysł zatrudnienia pracownika diakonijnego – osoby, która na co dzień będzie koordynować działania pomocowe, utrzymywać kontakt z potrzebującymi oraz organizować wsparcie w sposób stały i profesjonal-

ny. W tym celu parafia zatrudniła panią Violetę Łagodzińską – wykwalifikowanego pracownika socjalnego z wieloletnim doświadczeniem w instytucjach pomocy społecznej. Jej wiedza i praktyka będą cennym wsparciem dla wspólnoty w dalszym rozwijaniu działań diakonijnych.

Pani Violetta będzie odpowiedzialna za wsparcie osób w trudnej sytuacji życiowej. Jej obecność pozwoli lepiej koordynować istniejące formy pomocy i odpowiadać na nowe potrzeby.

Szczególnie ważnym obszarem zaangażowania będzie praca z seniorami – grupą, która jest coraz liczniejsza w naszej parafii. Pani Violetta będzie nie tylko animować ciekawe inicjatywy kulturalne, edukacyjne dla koła seniorów, ale także udzielać porad dotyczących dostępnych form wsparcia czy możliwości uzyskania pomocy instytucjonalnej. Równie istotna będzie codzienna, zwyczajna obecność – rozmowa, uważne wysłuchanie, życzliwe słowo. Taka bliskość jest prawdziwym świadectwem chrześcijańskiej troski.

Szczegółowe informacje na temat godzin dyżurów pracowniczki diakonijnej oraz możliwości kontaktu znajdują się na stronie internetowej parafii, w zakładce Stacja Diakonijna. Zachęcamy wszystkich parafian, zwłaszcza osoby starsze i potrzebujące wsparcia, by korzystali z tej formy pomocy.

narysuj wiosną jak ołówkiem
szkic niech będzie niewyraźny
niech białe róże
przebiją się za chwilę
z czasem zwabią tych co nie wierzą
że wiosna istnieje

pod tą kreską
zielone jeszcze poziomki
zarzewie czerwonych
doświadczą barw po chwili
z czasem przypomną że smak życia
jest choć niewyraźny

ujrzę ściśnięte jeszcze winogrona
jak moje serce zimowe
skosztuję porannych promieni
wierząc że otulą przytulą wytulą
wreszcie

narysuj wiosną jak ołówkiem
dorysuj to czego nie widać
zagraj przemilczane jeszcze
Mam dom do mieszkania
Taras do siedzenia
Ziemie do uprawy
Książkę do czytania
Modlitwę do odmówienia przeżycia
(czy Bóg odmawia na odmówione?)
Zupę do ugotowania
Dzień do spędzenia
Mój pokój miał się pomalować – poczeka
Stolik miał być kupiony bo ten za wielki – ten też dobry
Buty nowe chciały się
Wprowadzić – znalazłam
Nowe jeszcze
Nierozpakowane
I tak żyję
W środku używanych rzeczy
Moich ludzi
I Boga

Monika Brocka

Ukazał się nowy tom „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego”

Jerzy Domasłowski

Na początku bieżącego roku ukazał się kolejny zeszyt „Gdańskiego Rocznika Ewangelickiego” (GRE), oznaczony jako vol. 17, za rok 2023. Przypomnijmy, że jest to periodyk naukowy publikowany przez Parafię Ewangelicko-Augsburską w Gdańsku z siedzibą w Sopocie. Redaktorem naczelnym jest bp prof. Marcin Hintz, natomiast w skład rady naukowej wchodzi przedstawiciele Gdańska, Torunia, Gorzowa Wielkopolskiego, Poznania i ośrodków zagranicznych. Obecny tom liczy 297 stron, obejmujących następujące działy tematyczne: historia, teologia, varia i recenzje. W problematykę numeru wprowadza bp Marcin Hintz. Prof. Zbigniew Hojka (Uniwersytet Śląski) prezentuje dzieje parafii luteranńskiej w Wiśle od XVII wieku aż do roku 1994. Dr Radosław Kubus (Uniwersytet Gdański) i mgr Łukasz Kępski (Muzeum Stutthof; Muzeum Żuławskie) badają na podstawie źródeł archiwalnych historię budowy kolejnych ewangelickich świątyń w Nowym Dworze Gdańskim u schyłku XVIII w. Dr Emilian Prałat (UAM, kierownik Muzeum Adama Mickiewicza w Śmiełowie), omawia dzieje późnobarokowego cmentarza ewangelickiego w Robaczynie pow. Kościan, akcentując wartość kulturową tego zagrożonego założenia sepulkralnego. Tekst dr Katarzyny Szkaradnik został poświęcony osobie ks. Traugotta Bartelmusa (1735-1809) z Cie-

szyna jako organizatora życia kościelnego na Śląsku i kaznodziei. Tematem opracowania mgr Natalii Wałdoch (absolwentki UMK), przytaczającej mało znane barwne momenty z historii lokalnej, jest poewangelicki szkieletowy kościół z końca XVII wieku w Jasieniu w powiecie bytowskim i jego wartość historyczno-emocjonalna.

Dział teologiczny zawiera dwie prace autorów związanych z Chrześcijańską Akademią Teologiczną w Warszawie. Prof. Jerzy Sojka przedstawia wyniki badań nad etyką małżeńską w pismach Marcina Lutra, natomiast mgr Adam Bujok, po pobycie naukowym na Uniwersytecie w Greifswaldzie, przedstawia refleksje nad osobowością kaznodziei, w aspekcie teologicznym, psychologicznym i duszpasterskim.

Kolejny dział otwiera studium dr Moniki Samsel-Chojnackiej i mgr. Rafała Chojnackiego z Akademii Ateneum w Gdańsku, zatytułowane *Zbrodnia w środku ziemy. Motywy religijne w szwedzkiej powieści kryminalnej*. Piotr Przybytek (doktorant Wydziału Prawa i Administracji UJ) i mgr Paweł Przybytek przedstawiają pierwszą część rozważań *Metafizyka a religia u Fryderyka Nietzschego*. Tytuł artykułu dr Anny Saneckiej (Instytut Nauk Socjologicznych i Pedagogiki SGGW w Warszawie) brzmi *Hermeneutyka spektaklu teatralnego dla dzieci. Studium metodologiczne*. Dr Jerzy

Domasłowski przybliży losy trzech pokoleń wileńskiej rodziny Dilisów, zasłużonej dla kultury polskiej i litewskiej oraz ewangelicko-reformowanego życia kościelnego w ojczyźnie i na emigracji. Seniorzy rodu, Eugenia i Józef Dilisowie spoczywają w naszej kwaterze ewangelickiej cmentarza na Miłostowie. Absolwent UMK, mgr Mateusz Zyznowski prezentuje badania nad portretem dolnośląskiego pastora Johanna Gottlieba Bujarcka z 1743 roku, dziełem malarza Zachariasia Zieglera, znajdującym się w zbiorach Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, w nawiązaniu do wizerunków innych duchownych z tego czasu.

Dwóch recenzentów omawia różne aspekty obszernego zbiorowego opracowania *Dziedzictwo niemieckiego protestantyzmu w Polsce po 1945 roku. Polityka – własność – pamięć i tożsamość*, pod red. Olgierda Kieca, Opole – Poznań 2023 – czynią to prof. Janusz Małłek (UMK Toruń) i Jerzy Domasłowski. Ponadto prof. Janusz Małłek recenzuje monumentalne wydawnictwo źródłowe *Listy Anny Wazy (1568-1625)* w opracowaniu naukowym Karola Łopateckiego i innych, Warszawa 2022. Artykułom towarzyszą streszczenia w języku angielskim, bibliografia i notki bio-

graficzne autorów. Druk jest dziełem kościelnego Ośrodka Wydawniczego Augustana w Bielsku-Białej.

Wydaje się zatem, że treść kolejnego „Rocznika” jest różnorodna i powinna znaleźć zainteresowanych czytelników. Tym bardziej, że jest to periodyk w znacznej mierze przygotowany siłami środowisk naszej diecezji pomorsko-wielkopolskiej. Czasopismo w wersji papierowej, kolportowane na terenie diecezji przez parafie, jest bezpłatne. Zarówno numer aktualny, jak i wszystkie poprzednie, są w pełni dostępne w wersji online, za pośrednictwem strony redakcyjnej GRE: <https://gre.luteranie.pl/>, gdzie również podane są podstawowe wskazówki edytorskie. Korzystając ze sposobności, trudno jest powstrzymać się przed apelem do poznańskiego środowiska akademickiego o publikowanie na łamach periodyku wyników własnych prac naukowych. Wachlarz tematów jest szeroki i w zasadzie każde zagadnienie przedstawione w interesujący sposób jest mile widziane.

Gorąco zapraszamy do nawiązywania bezpośredniego kontaktu z Redakcją, by nasze środowisko i tematyka badawcza znalazły na łamach GRE jeszcze pełniejszą reprezentację.

Mazury, polscy ewangelicy i pierwsze luterzańskie państwo świata

Hanna Pałac

Wchodzimy w okres wakacyjny. Przed nami dwa miesiące odpoczynku, które sporo z nas spędzi poza domem,

poznając nowe okolice lub odwiedzając sprawdzone miejsca. W Polsce dla wielu taką naturalną destynacją wakacyjną na-

dal są Mazury. Warto więc poznać bliżej historię tego miejsca, także w kontekście luteranizmu. Punktem wyjścia warto uczynić artykuł biskupa Pawła Hausego, który ukazał się w „Zwiastunie Ewangelickim” nr 10 z 25 maja 2025 roku. Zaś aby pogłębić historię całych Prus, w tym Mazur, polecam *Zaginione królestwa* pióra Normana Davisa, a dokładnie rozdział *Borussia*, który w fascynujący sposób przedstawia dzieje tego regionu.

„Zaledwie osiem lat po wystąpieniu ks. Marcina Lutra w Wittenberdze, w 1525 roku książę Albrecht wprowadza w Prusach ewangelicyzm jako obowiązujące wyznanie. Sekularyzuje zakon krzyżacki i składa hołd lenny polskiemu królowi. To znane fakty. Dawne Prusy to w dużej mierze dzisiejsze Mazury. Jak było kiedyś, a jak jest dzisiaj? Ile z mazurskiego ewangelicyzmu przetrwało? Z czego jesteśmy dumni?” — zaczyna biskup Hause, przypominając kilka najważniejszych faktów z długich dziejów Prus, faktów, które zdefiniowały ten region, a zarazem akcentując, że dzieje te były nierozłącznie powiązane z luteranizmem, także tym polskim. Przez 500 lat, odkąd na Mazurach (i szerzej Prusach) jest obecny luteranizm, żyli i działali tu Polacy: „polscy duchowni ewangeliccy – ks. Krzysztof Celestyn Mrongowiusz czy ks. Gustaw Gizewiusz, historycy, jak Wojciech Kętrzyński czy poeci, jak Michał Kajka walczyli o polskość”, na co wskazuje biskup w swym tekście. Powojenne nazwy znanych nam mazurskich miejscowości zostały nadane na ich pamiętkę.

Dodatkowe tło opowieści Prus w kontekście jej związków z Polską kreśli Norman Davis. Wskazuje silne piętno, jakie na

ustroju Prus odcisnęły wolności obywatelskie i tolerancja religijna, które panowały wówczas w Królestwie Polskim (Prusy zachodnie, tzw. Prusy Królewskie – dolina dolnej Wisły od zakola pod Toruniem po wybrzeże Bałtyku, wraz z Warmią w tym Gdańsk, Elbląg i Toruń – przez wieki były integralną częścią Rzeczypospolitej, zaś Prusy wschodnie, tzw. Prusy Książęce, pozostawały jej wasalem aż do wojny ze Szwedami, a później jednym z jej najważniejszych sąsiadów). Można zadać sobie pytanie, czy bez wpływu Rzeczypospolitej Reformacja mogłaby rozkwitnąć równie mocno w pierwszym luteranickim państwie świata? Davis nie daje jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, ale pokazuje, jak dalece bardziej skomplikowane były dzieje Prus i w jak unikalnym ekosystemie powstał, rozwijał się, by w końcu implodować pod ciężarem własnego sukcesu, ten niemiecki bastion na wschodzie.

Gorąco zachęcam do lektury tekstów bpa Hausego i Normana Davisa. Choć dzisiaj nie ma państwa pruskiego, to nie koniec dziejów tej krainy i jej luteranickich mieszkańców, którzy nadal tu żyją i kształtują jej przyszłość. Niech towarzyszy nam pamięć ich wyjątkowej, barwnej, a czasem i bolesnej historii, gdy będziemy wypoczywać pod błękitnym mazurskim niebem.

Norman Davis, *Borussia. Kraina bałtyckich lagun*, [w:] „*Zaginione królestwa*”, Norman Davis, 2010.

Paweł Hause, *Potrzebujemy ludzi wiary i czynu — jubileuszowe refleksje*, [w:] „*Zwiastun Ewangelicki*” nr 10/2025.

6 lipca 2025 r. godz. 10.00

3. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

13 lipca 2025 r. godz. 10.00

4. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

20 lipca 2025 r. godz. 10.00

5. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

27 lipca 2025 r. godz. 10.00

6. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

3 sierpnia 2025 r. godz. 10.00

7. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

10 sierpnia 2025 r. godz. 10.00

8. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

17 sierpnia 2025 r. godz. 10.00

9. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

24 sierpnia 2025 r. godz. 10.00

10. Niedziela po Trójcy Świętej
Niedziela Izraela
Nabożeństwo Słowa

31 sierpnia 2025 r. godz. 10.00

11. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

7 września 2025 r. godz. 10.00

12. Niedziela po Trójcy Świętej
Rozpoczęcie roku szkolnego
Nabożeństwo rodzinne ze Spowiedzią i Komunią Św.

14 września 2025 r. godz. 10.00

13. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

21 września 2025 r. godz. 10.00

14. Niedziela po Trójcy Świętej
21. Pamiątka poświęcenia kościoła
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

28 września 2025 r. godz. 10.00

15. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo Słowa

NABOŻEŃSTWA W FILIAŁACH

GNIEZNO (według ustaleń)

(nabożeństwa odbywają się w kościele rzymskokatolickim pw. bł. Michała Kozala przy ul. E. Orzeszkowej 22d)

6 lipca 2025 r. godz. 15.30

3. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

3 sierpnia 2025 r. godz. 15.30

7. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

7 września 2025 r. godz. 15.30

12. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

WRZEŚNIA

(nabożeństwa odbywają się w kościele rzymskokatolickim pw. Św. Ducha przy ul. T. Kościuszki 26).

13 lipca 2025 r. godz. 14.00

4. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

10 sierpnia 2025 r. godz. 14.00

8. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

14 września 2025 r. godz. 14.00

13. Niedziela po Trójcy Świętej
Nabożeństwo ze Spowiedzią i Komunią Św.

ZAPOWIEDZI WYDARZEŃ

01.07. – 03.07. – Wakacyjne Dni Malucha

03.09. o godz. 12.00 – Koło Seniorów

07.09. – Rozpoczęcie roku szkolnego

21.09. – 20. Pamiątka poświęcenia kościoła oraz Centrum Parafialnego

– zwiastowanie: ks. bp Semko Koroza
(Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP)

STAŁE ZAJĘCIA I SPOTKANIA

Szkołki niedzielne*

Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym odbywają się w jednej grupie równolegle do nabożeństw niedzielnych.

Spotkania Koła Seniorów*

W każdą 1. środę miesiąca godz. 15.00

Spotkania dla młodzieży studiującej i pracującej*

Wtorek godz. 19.00

Lekcje religii*

Według ustalonego planu zajęć

Spotkania dla zainteresowanych protestantyzmem*

Czwartek godz. 19.30

Punkt z wydawnictwami

przed i po nabożeństwie

Spotkania biblijne pt. W bliskości Słowa i dialogu*

W każdą 2 i 4 środę miesiąca godz. 18.30

Rozmowy duszpasterskie

Duchowni są do dyspozycji w godzinach urzędowania kancelarii, jak również poza godzinami kancelaryjnymi po uprzednim uzgodnieniu.

* W okresie wakacyjnym stałe zajęcia parafialne nie odbywają się.

Kancelaria Parafialna

czynna wtorek – piątek: 9.00–13.00;
w niedzielę przed i po nabożeństwie
pozn@luteranie.pl
tel. 61 862 00 31

Proboszcz: ks. Marcin Kotas

marcin.kotas@luteranie.pl
kom. 605 93 70 35;
tel. 61 862 00 31

Praktykant

mgr Maksymilian Gadowski

maksymilian.gadowski@luteranie.pl
tel. 61 862 00 31

Stacja Diakonijna

Pracownik diakonijny: Violetta Łagodzińska
Dyżur w parafii:
wtorek 9:00–13:00
niedziela 9:30–12:00
tel. 783 984 495
pozn@luteranie.pl

Pielęgniarka i konsultacje medyczne

tel. 61 862 00 31
dr Jerzy Gizło
tel. 602 661 531

Redakcja Informatora

informatorpea@gmail.com

Redaktor prowadzący: Paweł Rogalski, tel. 731 920 428

Redakcja: dr Jerzy Domasłowski, dr hab. Małgorzata Grzywacz, prof. UAM, ks. Marcin Kotas, Hanna Pałac,
Paweł Rogalski

Korekta: Anna Krybus

Skład, opracowanie graficzne i łamanie: Jacek Grześkowiak

Zdjęcia: okładka – Paweł Ł. Nowakowski, zdjęcie str. 1 – Paweł Rogalski

Synod diecezjalny – J. Domasłowski, Koncert Pamięci naszych mistrzów – M. Gadowski, Konfirmacja –

B. Ziebart, M. Gadowski, Spływ parafialny – M. Gadowski, Wyjazd koła seniorów do Kórnik –

V. Łagodzińska, Wycieczka parafialna do Wiednia – M. Gadowski, zdjęcia do artykułu Gustav Holst i jego

Planety pochodzą z witryny wikimedia.org

Druk i oprawa: perfekt



PAMIĘCI NASZYCH MISTRZÓW



Koncert Chóru Kameralnego
i studentów Akademii
Muzycznej w Poznaniu





Wydarzyło się

Wycieczka parafialna
do Wiednia

